

*Artur Adamczyk\**

## **Współpraca państw Grupy Wyszehradzkiej na forum Unii Europejskiej – doświadczenia i wyzwania**

### **Wprowadzenie**

Rozpad bloku komunistycznego na przełomie lat 80. i 90. XX w. całkowicie zmienił sytuację polityczną w Europie. Trzy kraje Europy Środkowej – Polska, Czechosłowacja i Węgry – dążyły do uzyskania całkowitej suwerenności i niezależności w realizacji polityki zagranicznej. Ich wspólnym celem było jak najszybsze rozwiązanie struktur komunistycznych, takich jak Układ Warszawski, Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, oraz likwidacja baz i wycofanie wojsk rosyjskich z ich terytoriów<sup>1</sup>. Realizacja tych zamierzeń była bardzo ważna, gdyż otwierała tym krajom drogę do integracji z zachodnioeuropejskimi strukturami – Unią Europejską i NATO. Rządy w Warszawie, Pradze i Budapeszcie zdawały sobie sprawę, że łatwiej im będzie pogłębiać proces zacieśniania stosunków z Zachodem, jeżeli będą wspólnie koordynować swoją politykę zagraniczną. Stąd też pojawił się pomysł stworzenia bloku politycznego z państw tego regionu. Idea ta była wspierana przez kraje zachodnie, zarówno europejskie, jak i USA, których politycy sugerowali, że łatwiej im będzie kooperować z ugrupowaniem regionalnym niż z pojedynczymi państwami.

Trójkąt Wyszehradzki został powołany do życia w 1991 r. jako ugrupowanie regionalne zrzeszające trzy państwa – Polskę, Węgry i Czecho-

---

\* Doc. dr **Artur Adamczyk** – Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego.

<sup>1</sup> M. Dangerfield, *V4: A new brand for Europe? Ten years of post-accession regional cooperation in Central Europe*, "Poznań University of Economic Review", Vol. 14, No. 4/2014, s. 76.

słowację. Po rozpadzie Czechosłowacji w 1993 r. ugrupowanie zmieniło nazwę na Grupa Wyszehradzka (V4), która zrzeszała już cztery kraje: Polskę, Czechy, Słowację i Węgry<sup>2</sup>. W latach 1993–1998 współpraca w ramach ugrupowania uległa spowolnieniu. Przyczyniła się do tego polityka nacjonalistyczna premiera Słowacji, Vladimira Mecziara, która doprowadziła do kryzysu w stosunkach między Bratysławą a Budapesztem w kwestii węgierskiej mniejszości na Słowacji. Brak chęci do głębszej współpracy wykazywały także Czechy, które po „oderwaniu się” Słowacji uważały się za państwo wysoko rozwinięte gospodarczo, które samodzielnie może szybciej zintegrować się ze strukturami zachodnioeuropejskimi niż w spowalniającym je ugrupowaniu. Ówczesny premier Czech Vaclav Klaus obawiał się także, że stworzenie silnej organizacji z tych czterech państw spowoduje, że Unia Europejska nie będzie chciała się rozszerzać o wschodnich sąsiadów z powodu tego, że mają oni już swoją strukturę, i zablokuje to możliwość wejścia Czech do UE. Okazało się, że w Grupie Wyszehradzkiej zaczęło dominować indywidualistyczne podejście do procesu integracji z UE<sup>3</sup>. Wśród trzech mniejszych państw wyszehradzkiego czworokąta istniały także obawy, że Polska, jako największy kraj kandydujący i mający zarazem najwięcej problemów spowalniających proces negocjacji, utrudni Czechom, Słowakom i Węgom szybkie wejście do UE. Dlatego też nie było woli koordynowania polityki tych państw z Polską.

Głównym pozytywnym elementem współpracy V4 w okresie 1993–1998 było podpisanie Środkowoeuropejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (CEFTA – *Central European Free Trade Agreement*)<sup>4</sup>, dzięki któremu zintensyfikowała się wymiana gospodarcza między państwami Europy Środkowej i Wschodniej<sup>5</sup>.

Zacieśnienie współpracy w ramach V4 nastąpiło dopiero od 1998 r. Było to związane ze zmianami politycznymi na Słowacji i w Czechach, gdzie w rezultacie wyborów parlamentarnych doszło do odsunięcia od

---

<sup>2</sup> P. Bukalska, M. Bocian, *A New Visegrad Group In the New European Union – possibilities and opportunities for development*, Centre for Eastern Studies, Warsaw, June 2003, s. 17.

<sup>3</sup> Szerzej na temat genezy i współpracy Grupy Wyszehradzkiej patrz w: B. Góralczyk, *Współpraca Wyszehradzka: geneza, doświadczenia, perspektywy*, Warszawa 1999.

<sup>4</sup> T. Stražay, *Alive and kicking. No dark scenarios regarding the V4's future*, “Visegrad Insight”, 19 November 2014, <http://visegradinsight.eu/alive-and-kicking19112014> [dostęp 2.03.2015].

<sup>5</sup> Porozumienie, które podpisano w 1992 r., mówiło o zniesieniu ceł w handlu między krajami członkowskimi. Do 1999 r. oprócz państw V4 do CEFTA dołączyły Słowenia, Rumunia i Bułgaria.

władzy premierów Mecziara i Klausa. Także motorem koordynacji polityki Polski, Czech, Słowacji i Węgier była sama Unia Europejska, której politycy zapowiedzieli, że przyjęcie nowych członków będzie miało charakter grupowy, a nie indywidualny. Co prawda, wciąż pojawiały się pewne problemy w stosunkach między członkami V4<sup>6</sup>, które na pewien czas komplikowały współpracę, jednak Bruksela mitygowała partnerów, zmuszając ich do koordynacji działań.

## 1. Współpraca Grupy Wyszehradzkiej na forum Unii Europejskiej

Część ekspertów obserwujących kształtowanie współpracy w ramach V4 do maja 2004 r., a więc do akcesji państw tej grupy do UE, uważała, że w najbliższej przyszłości ugrupowanie „umrze śmiercią naturalną”. Głównym argumentem za taką tezą był fakt, że główne cele przyświecające inicjatorom tej współpracy, a więc członkostwo w NATO i UE, zostały przez te państwa osiągnięte. Okazało się jednak, że członkowie ugrupowania wyrazili chęć dalszej współpracy, co zostało potwierdzone w czasie szczytu tych państw w maju 2004 r. w Pradze<sup>7</sup>. Problemem okazało się jednak zdefiniowanie przyszłych dalekosiężnych celów, które cementowałyby współpracę na forum UE. Wszyscy członkowie V4 na pewno chcieli wykorzystać członkostwo w Unii w celu osiągnięcia w krótkim czasie jak największego wzrostu gospodarczego, więc zabiegali o rozwój polityki spójności i wspólnej polityki rolnej. Musieli przecież likwidować opóźnienia w rozwoju gospodarczym i społecznym, które narosły między nimi a państwami Europy Zachodniej przez poprzednie dziesięciolecia. Także państwa V4 musiały współpracować w przygotowaniach do wejścia do strefy Schengen. W tym zakresie pozyskiwały partnerów na forum UE, którzy pomogliby im przejść przez okres dostosowawczy. Stąd też na początku V4 zaczęła współpracę z państwami Beneluxu, pragnąc uzyskać podobną markę i status jak to doświadczone zachodnioeuropejskie ugrupowanie<sup>8</sup>. Właśnie to poszukiwanie koalicjantów na forum UE spoza V4 nazwano formułą V4+ (Visegrad Plus).

---

<sup>6</sup> Na przykład w 2002 r. delegacja Czech i Słowacji zbojkotowała szczyt V4, po tym jak premier V. Orban skrytykował dekrety Benesa, za: M. Dangerfield, *Visegrad Group Co-operation and Russia*, „Journal of Common Market Studies”, Vol. 50, No. 6/2012, s. 961.

<sup>7</sup> M. Dangerfield, *V4: A new brand...*, op.cit., s. 78.

<sup>8</sup> M. Koran, *The Visegrad Cooperation, Poland, Slovakia and Austria in the Czech Foreign Policy*, w: *Czech Foreign Policy in 2007–2009: An Analysis*, red. M. Koran, Prague 2010, s. 117–119.

Próba budowania stałej koalicji opartej na współpracy z Beneluxem jednak się nie powiodła. Szybko okazało się, że V4 może liczyć bardziej na współpracę z państwami bałtyckimi, Litwą, Łotwą i Estonią. Można jednak zauważyć, że współpraca między państwami członkowskimi V4 od początku była realizowana na różnych poziomach administracji rządowej, począwszy od grup ekspertów, aż po ministrów. Wzrastała także systematycznie liczba takich spotkań<sup>9</sup>.

Im bardziej jednak kraje wdrażały się w meandry polityk unijnych i szczegóły decyzji zawartych w kolejnych opracowywanych unijnych aktach prawnych, tym bardziej pojawiały się różnice między ich narodowymi interesami. Szczególną rolę wśród państw wyszehradzkich zaczęła odgrywać Polska, która była państwem największym pod względem terytorialnym i demograficznym oraz miała silną pozycję (ze względu na przyznaną liczbę głosów) w Radzie Unii Europejskiej – najważniejszej instytucji decyzyjnej w UE. Właśnie ta „wielkość” Polski stopniowo wzbudzała obawy, a nawet niechęć ze strony pozostałej trójki do inicjatyw rządu w Warszawie<sup>10</sup>. Zarówno Węgry, Czechy, jak i Słowacja zaczęły obawiać się, że Polska będzie narzucać im swoją wolę pod „przykrywką” konsultacji koalicyjnych. Stąd też bardzo nieufnie zaczęły podchodzić do współpracy z Polską, podkreślając, że ich interesy narodowe mogą być rozbieżne. Nie zahamowało to jednak współpracy czworokąta w tych dziedzinach, w których dostrzegano wspólny interes.

Szczególną rolę wśród państw Grupy Wyszehradzkiej oraz pozostałych krajów Europy Środkowej i Wschodniej Polska odegrała w czasie negocjacji dotyczących przyjęcia perspektywy budżetowej UE na lata 2007–2013, które rozpoczęły się już w 2005 r. Polska dyplomacja uaktywniła się wówczas, próbując stanąć na czele koalicji państw Grupy Wyszehradzkiej popierającej propozycję Komisji Europejskiej. Chodziło o to, aby Polska, Czechy, Węgry i Słowacja uzyskały duże środki z budżetu UE w ramach realizacji polityki regionalnej. Okazało się jednak, że współpraca tej grupy państw nie jest zbyt efektywna, gdyż pojawiły się spory między Polską i Węgrami a Czechami i Słowacją na temat wydatków na wspólna politykę rolną<sup>11</sup>. Wspólny cel, jakim było zachowanie dużych wydatków na realizację polityki spójności, zmusił jednak Grupę Wyszehradzką do częstej

---

<sup>9</sup> Ibidem.

<sup>10</sup> P. Kratochvil, *New EU Members and the ENP: Different Agendas, Different Strategies*, „Intereconomics”, July/August 2007, <http://www.statistiques.public.lu/fr/publications/periodiques/i/intereconomics/2007> [dostęp 2.03.2015].

<sup>11</sup> M. Gniazdowski, *Grupa Wyszehradzka a negocjacje Nowej Perspektywy Finansowej UE na lata 2007–2013*, „Biuletyn PISM”, nr 71/2005.

współpracy<sup>12</sup>, tym bardziej że uzyskała ona poparcie pozostałych państw Europy Środkowej i Wschodniej oraz Hiszpanii, Grecji i Portugalii. Okazało się, że Polska była najważniejszym partnerem koalicyjnym nie tylko dla nowych członków z naszego regionu, lecz także dla państw „starej 15”, będących wciąż beneficjentami polityki spójności<sup>13</sup>. Co prawda, w ostatniej turze rokowań nad budżetem pojawiły się także rozbieżności między państwami Grupy Wyszehradzkiej, to rezultat negocjacji był ostatecznie zadowalający dla wszystkich czterech państw i wzmocnił rolę Polski na forum UE.

To, co niewątpliwie łączyło państwa V4, to wymiar wschodni polityki zagranicznej UE. Jako były państwa bloku komunistycznego były żywotnie zainteresowane przyciągnięciem innych krajów dawnego ZSRR w stronę Unii Europejskiej. Stąd też poparcie V4 dla unijnych inicjatyw skierowanych do Ukrainy, Mołdawii, Armenii, Azerbejdżanu, Gruzji i Białorusi. Należy jednak podkreślić, że w zasadzie wszystkie kraje, oprócz Polski, starały się robić to na tyle „delikatnie”, aby nie prowokować Rosji, która była i jest ich głównym dostarczycielem surowców energetycznych. Dlatego też stosunki z Rosją nie pojawiały się w ogóle w agendzie spotkań polityków G4. Każdy kraj starał się te stosunki kształtować bilateralnie. Z drugiej strony należy podkreślić, że sama Rosja dosyć lekceważąco podchodziła do G4 jako struktury regionalnej, a stosunki z członkami tego ugrupowania Rosja regulowała w ramach relacji z całą UE lub bilateralnie<sup>14</sup>.

Polska ponownie próbowała zorganizować współpracę państw Grupy Wyszehradzkiej w 2006 r. w trakcie prezydencji Austrii w Unii Europejskiej. Nasza dyplomacja starała się zainteresować polityków austriackich wschodnim wymiarem współpracy regionalnej. Dzięki pośrednictwu Węgier udało się nawet zaprosić Austrię i Słowenię do współpracy w ramach spotkań Grupy Wyszehradzkiej (V4+). Okazało się jednak, że Austria bardziej wykorzystała zaangażowanie się Wyszehradu do realizacji własnych priorytetów, zakładających intensyfikację pomocy w rozwiązywaniu problemów bałkańskich, w szczególności zacieśniania współpracy z Chorwacją. Pewnym sukcesem zakończyły się jednak w tym okresie polskie próby rozpoczęcia prac nad elementami wspólnej polityki energetycznej UE, popierane przez kraje wyszehradzkie. Austria zaproponowała bowiem pracę nad projektami wewnętrznej wymiany gazu w UE oraz

---

<sup>12</sup> Państwa członkowskie UE grupujące się w celu utrzymania wysokich dotacji na politykę spójności stworzyły blok pod nazwą Grupa Przyjaciół Polityki Spójności.

<sup>13</sup> M. Gniazdowski, B. Wojna, *Grupa Przyjaciół polityki spójności a negocjacje Nowej Perspektywy Finansowej UE na lata 2007–2013*, „Biuletyn PISM”, nr 82/2005.

<sup>14</sup> Szerzej patrz: M. Dangerfield, *Visegrad Group Co-operation...*, op.cit.

budowy systemu rezerw<sup>15</sup>. Problematyka polityki energetycznej i bezpieczeństwa energetycznego znalazła podatny grunt wśród państw V4, które właśnie temu tematowi poświęcały swoje spotkania na różnych szczeblach od 2007 r. Czesi oraz Słowacy powołali nawet Europejskie Forum Energetyczne<sup>16</sup>. Niestety, zacieśnienie współpracy w ramach polityki energetycznej nie uzyskało wówczas odpowiedniego zainteresowania wśród najważniejszych graczy UE, a więc Francji i Niemiec, co powodowało, że prace nad pomysłem wspólnej polityki energetycznej UE zamarły.

W 2007 r. doszło do kolejnego rozszerzenia UE o kraje Europy Wschodniej. 1 stycznia tego roku nowymi członkami zostały Bułgaria i Rumunia. Jak się później okazało, państwa te rozpoczęły regularną współpracę z krajami wyszehradzkimi w ramach formuły V4+, tworząc wielokrotnie koalicje wewnątrz UE.

W tym okresie nie powiodły się próby polskiej dyplomacji, która dążyła do skoncentrowania uwagi państw UE na wschodnich sąsiadach – Ukrainie i Białorusi. Nie udało się nawet zintensyfikować współpracy państw Grupy Wyszehradzkiej w tym kierunku. Fiasko aktywności Polski na forum GW wynikało głównie z faktu, że pozostała Wyszehradzka trójka nie chciała prowokować Moskwy. Właśnie w tym czasie doszło do ocieplenia relacji między Słowacją, Czechami i Węgrami a Rosją, dzięki korzystnym dla tych państw umowom o dostawie gazu z Rosji. Niewątpliwie takie działania Moskwy spowodowały osłabienie spistości Grupy Wyszehradzkiej oraz zahamowały polskie próby organizowania koalicji państw członkowskich UE w celu wspierania proeuropejskich aspiracji Ukrainy<sup>17</sup>. Działania Rosji zmierzały także do osłabienia koalicji, która mogłaby stwarzać kłopoty na forum Unii Europejskiej w zakresie podpisania nowego, długotrwałego porozumienia o partnerstwie UE z Rosją. Głównym przeciwnikiem takiego porozumienia pozostawała Polska (ze względu na rosyjskie embargo nałożone na import mięsa z Polski). Niestety, nie udało się wówczas stworzyć koalicji złożonej z państw Grupy Wyszehradzkiej. Dzięki zdecydowanym działaniom polskiej dyplomacji (wspieranej przez rząd litewski) nie doszło wówczas do podpisania tego porozumienia z Moskwą. Polska, razem z Litwą, wykorzystwała swoją pozycję w Radzie Europejskiej (możliwość weta) w celu zmuszenia Rosji do ustępstw. W konsekwencji Rosja wycofała się z embargo nałożonego na polskie produkty.

---

<sup>15</sup> M. Gniazdowski, *Grupa Wyszehradzka w okresie Prezydencji austriackiej w UE*, „Biuletyn PISM”, nr 7/2006.

<sup>16</sup> M. Koran, *The Visegrad Cooperation...*, op.cit., s. 118.

<sup>17</sup> A. Eberhardt, M. Gniazdowski, *Wzrost aktywności Rosji w Europie Środkowej – implikacje dla Polski*, „Biuletyn PISM”, nr 16/2006.

Współpraca w ramach Grupy Wyszehradzkiej została wzmocniona w drugiej połowie 2008 r. w efekcie konfliktu gruzińsko-rosyjskiego. Działania militarne Rosji na terenie Gruzji zostały skrytykowane przez polityków UE, w szczególności przez rząd niemiecki<sup>18</sup>. Doprowadziło to do osłabienia więzi między Niemcami i Rosją oraz automatycznie wzmocniło rolę Polski, która starała się zebrać koalicję państw na forum UE, złożoną głównie z krajów Grupy Wyszehradzkiej oraz państw bałtyckich, krytykowała działania Rosji oraz wyrażała chęć wzmocnienia współpracy w ramach wymiaru wschodniego UE. Agresywna polityka Rosji wobec Gruzji zmusiła państwa UE do podjęcia działań związanych z umacnianiem stosunków między UE a wschodnimi sąsiadami. Wpływ na kształtowanie polityki wschodniej UE miała także francuska inicjatywa stworzenia w ramach EPS Unii dla Śródziemnomorza<sup>19</sup>. Kraje północne i wschodnie UE obawiały się, że Francja, stojąca na czele koalicji państw śródziemnomorskich, zdominuje politykę zewnętrzną UE, ukierunkowując ją na budowanie ścisłych relacji z południowymi sąsiadami Unii. Dla zachowania równowagi w kształtowaniu relacji ze światem zewnętrznym w maju 2008 r. Polska i Szwecja przedstawiły projekt „Partnerstwa Wschodniego” w ramach EPS, czyli nowej propozycji współpracy regionalnej skierowanej do wschodnich sąsiadów<sup>20</sup>. Istotą tej propozycji było stopniowe włączanie tych państw do polityk i programów unijnych oraz przygotowanie do integracji z rynkiem UE.

Może się wydawać dziwne, że projekt ten został złożony przez Polskę i Szwecję, a nie przez V4. Pozostałe kraje wyszehradzkie oddały przywództwo w tym zakresie Polsce, która namówiła do współpracy Sztokholm. Nie oznacza to, że pozostała trójka była w tym zakresie bierna, wprost przeciwnie – wspierała polsko-szwedzkie wysiłki, a nawet, jak twierdzi M. Koran, podstawy Partnerstwa Wschodniego były opracowane już w 2007 r. w ramach czeskiego przywództwa w Grupie Wyszehradzkiej<sup>21</sup>. Niewątpliwie sukces tej inicjatywy należy zawdzięczać współpracy w ramach V4, jednak nie byłoby go, gdyby nie wsparcie Niemiec i akceptacja Francji<sup>22</sup>.

Równocześnie w łonie Unii Europejskiej pojawiły się inne propozycje, które osłabiły spoistość bloku wyszehradzkiego. Takim przykładem była

---

<sup>18</sup> N. Kohtamaki, *Niemcy wobec konfliktu rosyjsko-gruzińskiego*, „Biuletyn PISM”, nr 44/2008.

<sup>19</sup> Szerzej patrz: A. Adamczyk, *Ewolucja oddziaływania Polski na politykę wschodnią Unii Europejskiej*, „Studia Europejskie”, nr 3/2014.

<sup>20</sup> M. Wagrowska, *Visegrad Security Policy: How to Consolidate its Own Identity*, „International Issues & Slovak Foreign Policy Affairs”, Vol. XVIII, No. 4/2009, s. 39.

<sup>21</sup> M. Koran, *The Visegrad Cooperation...*, op.cit., s. 120.

<sup>22</sup> E. Tulmets, *Przygotowania do Prezydencji w UE: udział Czech w tworzeniu Partnerstwa Wschodniego*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, nr 1/2009.

propozycja Austrii i Rumunii stworzenia strategii UE na rzecz regionu naddunajskiego z czerwca 2009 r. Politycy austriaccy wyjaśniali, że był to projekt komplementarny do Partnerstwa Wschodniego, ale faktycznie oznaczał jego osłabienie<sup>23</sup>. Celem Austrii i Rumunii jest bowiem zacieśnianie kontaktów z państwami Bałkanów Zachodnich, które nie wpisują się w listę priorytetów Polski na forum UE. Inicjatywa ta uzyskała poza tym poparcie Węgier, Czech oraz Słowacji, co osłabiło skuteczność współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej.

Kolejnym ważnym wyzwaniem, w związku z którym Polska starała się zgromadzić wokół siebie państwa Grupy Wyszehradzkiej, były rozmowy na forum Rady Europejskiej dotyczące współpracy państw w zwalczaniu kryzysu ekonomicznego oraz tworzenia pakietu energetyczno-klimatycznego w 2009 r. W sprawie zwalczania kryzysu Polska zorganizowała przed szczytem Rady Europejskiej w marcu 2009 r. konsultacje w ramach Grupy Wyszehradzkiej, gdzie starano się uzgodnić wspólne stanowisko. Na spotkanie zaproszono także przywódców krajów bałtyckich, Rumunii oraz Bułgarii (formuła V4+)<sup>24</sup>. Okazało się, że inicjatywa zakończyła się stworzeniem silnej koalicji blokującej francuskie pomysły tworzenia oddzielnych planów antykryzysowych dla Europy Zachodniej, grożących realizacją hasła „Europy dwóch prędkości”, bardzo niebezpiecznego dla nowych członków UE ze wschodu<sup>25</sup>.

W zakresie pakietu energetyczno-klimatycznego Polska uzyskała poparcie państw wyszehradzkich oraz państw bałtyckich dla tworzenia podstaw bezpieczeństwa energetycznego przez dywersyfikację źródeł zaopatrzenia w surowce energetyczne. Należy podkreślić, że głównymi inicjatorami współpracy w zakresie bezpieczeństwa energetycznego były Polska i Czechy<sup>26</sup>. Słowacja i Węgry, które są całkowicie uzależnione od dostaw z Rosji, niechętnie poddawały się presji kooperacji z obawy o reakcję Rosji. Jednak i one przystąpiły do koalicji. Głównym celem tej grupy państw było tworzenie w przyszłości wspólnej polityki energetycznej UE. Grupa Wyszehradzka znalazła także wspólne stanowisko na szczyt Rady Europejskiej w październiku 2009, gdzie omawiano sprawę finansowania przez UE walki ze zmianami klimatycznymi. Polska stanęła na czele koalicji państw Europy Środkowej i Wschodniej, które zablokowały niekorzystne dla nich decyzje zakładające w przyszłości wysokie wpłaty do budżetu UE. Dzięki stanowczej postawie V4 zawarto kompromis, któ-

---

<sup>23</sup> A. Szamański, *Plany stworzenia strategii UE na rzecz regionu naddunajskiego*, „Biuletyn PISM”, nr 45/2009.

<sup>24</sup> *Tusk spina Unię*, „Gazeta Wyborcza”, 26.02.2009.

<sup>25</sup> *Kryzys Unii nie podzielił*, „Gazeta Wyborcza”, 2.03.2009.

<sup>26</sup> M. Koran, *The Visegrad Cooperation...*, op.cit., s. 122.



ry znacząco zmniejszył perspektywę obciążeń finansowych dla biedniejszych państw UE.

Rok 2009 był kluczowy dla budowania mechanizmów koordynacji stanowisk w łonie V4, które następnie były prezentowane na szczytach Rady Europejskiej. Do tradycji weszły regularne spotkania (śniadania) między liderami grupy Wyszehradzkiej tuż przed każdym szczytem Rady Europejskiej. W trakcie tych spotkań próbowano sformułować wspólne stanowisko, które mogłoby być zaprezentowane w trakcie szczytu. Nawet jeżeli nie udałoby się takiego stanowiska wypracować, to spotkania te były znakomitą formą prezentacji swoich racji i argumentów oraz próby wytłumaczenia swoich narodowych priorytetów. Tego typu spotkania odbywały się jeszcze częściej na niższych szczeblach unijnej administracji, czyli na poziomie Rady Unii Europejskiej (poziom ministerialny). Jeżeli nie udawało się dojść do konsensu, to przynajmniej wymiana argumentów i informacji eliminowała zjawisko wzajemnego zaskoczenia urzędników państw wyszehradzkich na forum instytucji unijnych. Spotkania te były na tyle owocne, że wzbudziły irytację prezydenta Francji<sup>27</sup>.

Po wejściu w życie 1 grudnia 2009 r. traktatu lizbońskiego pierwszą znaczącą inicjatywą podjętą przez państwa Grupy Wyszehradzkiej na forum UE była kwestia transeuropejskiej sieci transportowej. W 2010 r. w odpowiedzi na dokument Komisji Europejskiej dotyczący tego zakresu współpracy członkowie V4 jednoznacznie podkreślili, że „nie jest możliwe osiągnięcie spójności gospodarczej i społecznej ani prawdziwie jednolity rynek bez sprawnie działającej transeuropejskiej sieci transportowej”<sup>28</sup>. Według państw bloku konieczne jest ciągłe wspieranie finansowe infrastruktury transportowej w słabiej rozwiniętych regionach. Zaproponowano także, „by w celu uniknięcia braku równowagi w unijnej strukturze transportowej, zagęszczenie przyszłej sieci TEN-T odpowiadało gęstości zaludnienia”<sup>29</sup>. Dla państw V4 realizacja tego postulatu w kolejnych ramach finansowych zapewniłaby uzyskanie środków na rozbudowę ich infrastruktury transportowej. Największym beneficjentem byłaby oczywiście Polska.

Także w tym samym roku państwa Grupy Wyszehradzkiej wspierane przez Bułgarię i Rumunię podpisały w Bratysławie deklarację o wspólnym

---

<sup>27</sup> *Sarkozy warns Visegrad countries not to make a habit of pre-summit meetings*, euobserver, Brussels, 4.11. 2009, <https://euobserver.com/news/28928> [dostęp 3.02.2015].

<sup>28</sup> *Wspólne propozycje Grupy Wyszehradzkiej dotyczące unijnej polityki transportowej*, EuroActiv, 4.11.2010, <http://www.euractiv.pl/politykaregionalna/wywiad/wspolne-propozycje-grupy-wyszehradzkiej-dotyczce-unijnej-polityki-transportowej-001853> [dostęp 2.03.2015].

<sup>29</sup> *Ibidem*.

pracy w zakresie reformy wspólnej polityki rolnej po 2013 r. W deklaracji postulowano ustanowienie nowych, obiektywnych kryteriów wsparcia finansowego w ramach WPR oraz utrzymanie dotychczasowego podziału środków na dwa filary, dopłaty bezpośrednie dla rolników oraz rozwój obszarów wiejskich. Sygnatariusze deklaracji podkreślili też, że należy kontrolować jakość produktów żywnościowych, głównie w celu ograniczenia ich importu do UE<sup>30</sup>.

Obie inicjatywy, zarówno w zakresie transportu, jak i WPR, świadczyły o przygotowaniach Grupy Wyszehradzkiej do ciężkich i żmudnych negocjacji dotyczących Wieloletnich Ram Finansowych UE na lata 2014–2020. Członkowie bloku wyszehradzkiego, mając już doświadczenie wynikające z kilkuletniego członkostwa w UE, starali się stworzyć jak najszerszą koalicję, która wynegocjowałaby najbardziej optymalne warunki finansowe w kolejnym siedmioletnim budżecie UE. Dopłaty do rolnictwa oraz rozbudowa sieci transportowych były priorytetowymi elementami strategii negocjacyjnej wyszehradzkiej czwórki. Artykulacja postulatów dotyczących nowego budżetu UE była łatwiejsza, gdyż w 2011 r. zarówno Węgry, jak i Polska sprawowały prezydencję w Radzie Unii Europejskiej. Rządy w Budapeszcie i w Warszawie wśród priorytetów swojego przewodnictwa w Radzie umieściły rozwój wewnętrznego rynku energii oraz stworzenie zrębów zewnętrznej polityki energetycznej Unii Europejskiej. Co prawda, na tym polu nie osiągnięto większych sukcesów, jednak rozpoczęto ważną dyskusję, która była pokłosiem kryzysu energetycznego z 2009 r. Podstawowym problemem wszystkich państw Grupy Wyszehradzkiej jest uzależnienie od importu surowców z jednego źródła – Rosji oraz brak zintegrowanego rynku energetycznego<sup>31</sup>. Ten ostatni problem zmusił członków bloku wyszehradzkiego do zacieśnienia współpracy w zakresie budowy gazowego korytarza transportowego Północ–Południe.

Im bliżej było do rozpoczęcia negocjacji dotyczących nowego budżetu na lata 2014–2020, tym bardziej zacieśniała się współpraca państw Grupy Wyszehradzkiej oraz innych członków UE z regionu Europy Środkowej. W październiku 2012 r. kraje V4 oraz Słowenia podpisały wspólną deklarację dotyczącą przyszłości polityki spójności w nowych ramach finan-

---

<sup>30</sup> *Rośnie poparcie dla deklaracji Grupy Wyszehradzkiej dotyczącej reform unijnej polityki rolnej*, EurActiv, 14.11.2010, <http://www.euractiv.pl/politykaregionalna/wywiad/ronie-poparcie-dla-deklaracji-grupy-wyszehradzkiej-dotyczej-reform-unijnej-polityki-rolnej-002207> [dostęp 2.03.2015].

<sup>31</sup> *Bezpieczeństwo energetyczne państw Grupy Wyszehradzkiej a relacje w Europie*, Euro Activ, 26.07.2011, <http://www.euractiv.pl/energia-srodowisko/artikul/bezpieczestwo-energetyczne-pastw-grupy-wyszehradzkiej-a-relacje-w-europie-002839> [dostęp 2.03.2015].

sowych, pragnąc zapewnić sobie jak najwyższe dotacje z UE<sup>32</sup>. Niestety, koalicja państw wyszehradzkich zaczęła się chwiać, gdy doszło do podziału pieniędzy z funduszu spójności. Polska, głównie dzięki poparciu Niemiec, uzyskała najwięcej. Rządy w Budapeszcie i Pradze były rozczarowane wielkością uzyskanych środków finansowych (proporcjonalnie daleko mniejsze niż te, które uzyskała Polska) i skrytykowały Warszawę za to, że nie wsparła ich w prowadzonych negocjacjach<sup>33</sup>. Rozbieżności dotyczyły także nakładów na wspólną politykę rolną. Polska chciała zachowania wysokich subwencji na rolnictwo, z kolei Czechy domagały się cięć w tej dziedzinie (jako kraj wysoko uprzemysłowiony). Co najdziwniejsze, pomimo istotnych różnic między wyszehradzką czwórką, po zakończeniu negocjacji okazało się, że wszystkie kraje V4 ogłosiły swój sukces negocjacyjny.

## **2. Wyzwania dla dalszej współpracy Grupy Wyszehradzkiej na forum Unii Europejskiej**

Największym wyzwaniem dla współpracy państw V4, a w zasadzie dla ich solidarności, była i jest rosyjska agresja na Ukrainę, która ma miejsce od 2014 r. Pierwsza reakcja na aneksję Krymu, zarówno V4, jak i całej UE, była jednoznaczna i potępiała aktywność Rosjan na Ukrainie. Ta jedność wynikała z faktu, że pierwsze sankcje nałożone na Rosję miały jednak charakter bardzo łagodny, gdyż dotyczyły zakazu wizowego oraz zamrożenia aktywów dla wąskiej grupy rosyjskich urzędników. Najbardziej aktywnym krajem, który zaangażował się w obronę interesów Ukrainy na forum UE, była Polska. Już w styczniu 2014 r. Premier D. Tusk w przeciagu kilku dni odwiedził kluczowe stolice członków UE (Paryż, Berlin i Londyn) oraz państwa Grupy Wyszehradzkiej, spotkał się także z przewodniczącymi Rady Europejskiej oraz Komisji Europejskiej. Pomimo że ten swoisty „eurotur” nie przyniósł od razu wymiernych rezultatów, to polski premier urosł do rangi politycznego lidera regionu Europy Środkowej i Wschodniej<sup>34</sup>.

---

<sup>32</sup> Wszyscy sygnatariusze deklaracji chcieli zachowania podatku VAT jako kosztu kwalifikowanego oraz utrzymania poziomu dofinansowania inwestycji w wysokości 85% wartości projektu w najmniej rozwiniętych regionach, za: *Wspólne stanowisko w sprawie nowego budżetu*, <http://www.ekonomia.rp.pl/artykul/941633.html> [dostęp 2.03.2015].

<sup>33</sup> B. Wieliński, *Caly Wyszehrad to jedna drużyna?*, „Gazeta Wyborcza” 7.03.2013, [http://wyborcza.pl/1,75968,13517642,Caly\\_Wyszehrad\\_to\\_jedna\\_druzyna\\_.html](http://wyborcza.pl/1,75968,13517642,Caly_Wyszehrad_to_jedna_druzyna_.html) [dostęp 2.03.2015].

<sup>34</sup> K. Hyzy, *Tusk's Trampoline. A Win-Win Situation?*, „Visegrad Insight”, <http://visegradinsight.eu/tusks-trampoline> [dostęp 2.03.2015].

Wraz z pogłębianiem się kryzysu na Ukrainie w efekcie coraz większego zaangażowania Moskwy w konflikt UE rozważała nakładanie kolejnych, ostrzejszych sankcji. I właśnie wówczas pojawiły się istotne różnice w polityce członków Grupy Wyszehradzkiej wobec Rosji. Okazało się, że oprócz Polski wszystkie trzy pozostałe kraje GW są przeciwne wprowadzaniu kolejnych kar na Rosję. Rząd w Budapeszcie w styczniu 2014 r. podpisał z Moskwą porozumienie o strategicznej współpracy w energetyce atomowej, w ramach którego zaplanowano budowę elektrowni atomowej w Paks nad Dunajem. Przedsięwzięcie ma być realizowane przez rosyjską firmę Rosatom i kredytowane w wysokości 10 miliardów euro przez Moskwę<sup>35</sup>. Kulminacyjnym momentem była wizyta prezydenta Putina w Budapeszcie w lutym 2015 r., w trakcie której Węgrzy podpisali kolejne kontrakty gazowe z Rosją<sup>36</sup>. Całkowicie zachwiała ona solidarność europejskiej polityki wobec Moskwy. Premier Viktor Orbán swoje zachowanie tłumaczy faktem, że Węgry są w 90% uzależnione od dostaw węgłowodórów z Rosji, a sama Unia nie stworzyła własnej wspólnej polityki energetycznej. Orbán krytykuje sens i skuteczność sankcji UE nakładanych na Rosję, twierdząc, że przynoszą one więcej szkód Unii Europejskiej niż Rosji<sup>37</sup>. Niechęć Orbána do zaostrzania stosunków z Rosją nie wynika tylko i wyłącznie z uzależnienia energetycznego. Szef budapesztańskiego rządu obawia się także o przyszłość ok. 150-tysięcznej mniejszości węgierskiej na Ukrainie w związku ze wzrostem nastrojów nacjonalistycznych w tym państwie. Troska o losy Węgrów powoduje duże zdystansowanie do wspierania Kijowa i tym samym wpływa na łagodniejsze stanowisko wobec Moskwy.

Niechętnie stanowisko do nakładania kolejnych sankcji na Rosję wyraża także rząd w Bratysławie. Słowacja też jest uzależniona energetycznie od dostaw z Rosji, a dotychczasowe kary nakładane na Moskwę przyniosły negatywne skutki dla słowackiego przemysłu rolno-spożywczego. Łagodne stanowisko wobec Moskwy wynika także z wewnętrznych politycznych zobowiązań premiera Roberta Fico. Słowacki szef rządu w trakcie ostatnich wyborów parlamentarnych obiecywał swojemu społeczeństwu

---

<sup>35</sup> G. Egry, *Hungarian Autonomy in Central Europe. Plain Thetoric or Real Goal?*, "Visegrad Insight", <http://visegradinsight.eu/the-hungarian-autonomy-in-central-europe> [dostęp 2.03.2015].

<sup>36</sup> *Putin in Budapest – overcoming isolation*, Ośrodek Studiów Wschodnich, <http://www.osw.waw.pl/en/publikacje/analyses/2015-02-18/putin-budapest-overcoming-isolation> [dostęp 3.03.2015].

<sup>37</sup> *Wyszehradzka kakofonia wobec konfliktu rosyjsko-ukraińskiego*, „Analizy OSW”, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2014-09-10/wyszehradzka-kakofonia-wobec-konfliktu-rosyjsko-ukrainskiego> [dostęp 2.03.2015].

obniżki cen energii, a te właśnie zależą od moskiewskiej reakcji na nałożone sankcje. Na uwagę zasługuje także fakt, że Słowacja negocjowała, podobnie do węgierskiego, porozumienie o sfinansowaniu budowy reaktora atomowego w Mohovcach<sup>38</sup>. Premier R. Fico uważa, że sankcje nie przyniosą spodziewanych efektów i utrudnią rozwiązanie konfliktu drogą dyplomatyczną<sup>39</sup>. Słowacja pomimo swojej niechęci do sankcji nie zablokowała ich na forum Rady Europejskiej. We wrześniu 2014 r. zaczęła także dostarczać gaz Ukrainie (tzw. rewers gazu), aby wspomóc trudną sytuację gospodarczą swojego wschodniego sąsiada<sup>40</sup>. Działanie to jednak wynikało z nacisków zewnętrznych (części państw UE oraz USA), a nie z własnej inicjatywy.

Przeciwnikiem dalszych sankcji UW wobec Rosji są także Czechy. Rząd w Pradze nie czuje się zagrożony działaniami Rosji na Ukrainie. Głównym argumentem Czechów przeciw wprowadzaniu kar na Moskwę jest troska o ich sytuację gospodarczą i utratę rynku rosyjskiego dla czeskich towarów przemysłowych (samochody i maszyny). Premier Bohuslav Sobotka, podobnie jak jego słowacki odpowiednik, uważa, że sankcje nie przyniosą spodziewanych efektów<sup>41</sup>.

Kryzys ukraińsko-rosyjski unaoczniał olbrzymi rozdźwięk wewnątrz Grupy Wyszehradzkiej, który utrudnia sformułowanie wspólnego stanowiska tego bloku na forum Unii Europejskiej. Z jednej strony mamy Polskę, największego krytyka rosyjskich działań na Ukrainie, dążącego do zaostrzenia sankcji wobec agresora, z drugiej mamy pozostałe trzy kraje, niechętne sankcjom ze względu na ich negatywne skutki gospodarcze. Biorąc pod uwagę uzależnienie wszystkich państw Grupy Wyszehradzkiej od dostaw surowców energetycznych, można by oczekiwać, że wszystkim powinno zależeć na jak najszybszej dywersyfikacji ich dostaw. Indywidualna polityka poszczególnych krajów, głównie Węgier i Słowacji, pokazuje jednak coś wręcz przeciwnego – jeszcze większe wnikanie się w energetyczne kontrakty z Moskwą. W krótkiej perspektywie trudno się jednak dziwić takim zachowaniom większości państw Grupy Wyszehradzkiej. Po wieloletnim kryzysie gospodarczym rządy w Bratysławie, Pradze i Budapeszcie liczyły na ożywienie ekonomiczne. Do tego niezbędne są surowce energetyczne, bez których gospodarki nie mogą się rozwijać. Poza tym są to małe kraje, których podstawą rozwoju i sukcesu ekonomicznego jest

---

<sup>38</sup> *Grupa Wyszehradzka to już tylko wydmuszka*, „Rzeczpospolita”, 3.09.2014.

<sup>39</sup> *Wyszehradzka kakofonia wobec...*, op.cit.

<sup>40</sup> F. Markovic, *Divided More Than United. Behind The V4's Different Positions Towards Ukraine and Russia*, „Visegrad Insight”, <http://visegradinsight.eu/divided-more-than-united12092014> [dostęp 2.03.2015].

<sup>41</sup> *Ibidem*.

eksport kierowany m.in. na duży i chłonny rynek rosyjski. Utrata tego rynku w efekcie zakazu eksportu i wojny handlowej między UE a Rosją może spowodować, że społeczeństwa Węgier, Czech i Słowacji jeszcze długo nie odczują poprawy sytuacji. Wydaje się, że w tej kwestii trudno będzie uzyskać porozumienie między Polską a resztą ugrupowania wyszehradzkiego.

Rozbieżności dotyczące wspólnego stanowiska państw Grupy Wyszehradzkiej wobec konfliktu ukraińsko-rosyjskiego nie są jedynymi problemami tego ugrupowania. Ponownie państwa V4 zostały wystawione na próbę w 2015 r. w związku z zaistnieniem kryzysu uchodźczego na granicach Unii Europejskiej. Niestabilna sytuacja na Bliskim Wschodzie, a szczególnie wojna domowa w Syrii oraz pojawienie się tzw. Państwa Islamskiego na terenie Syrii i Iraku wywołały fale uciekinierów z tego regionu. Według agencji FRONTEX do listopada 2015 r. do UE przybyło ponad 1 mln nielegalnych imigrantów, którzy szukają szansy na nowe, lepsze życie właśnie w granicach Unii Europejskiej<sup>42</sup>. Gwałtowny napływ olbrzymiej liczby uciekinierów spowodował kryzys uchodźczy w UE. Najwięcej uciekinierów dotarło do najbogatszych i najbardziej opiekuńczych pod względem socjalnym państw europejskich, a więc do Niemiec oraz państw skandynawskich. Kryzys uchodźczy wywołał potrzebę podjęcia decyzji na temat relokacji imigrantów do innych państw UE w imię solidarności europejskiej. Komisja Europejska zaproponowała, aby ustalić kwoty podziału uchodźców między państwa członkowskie. Państwa Grupy Wyszehradzkiej w ramach własnych konsultacji ustaliły, że będą przeciwne ustalaniu jakichkolwiek obligatoryjnych kwot, twierdząc, że ewentualna relokacja uchodźców powinna opierać się na zasadzie dobrowolności. V4 wskazywała, że przede wszystkim trzeba uszczelnić zewnętrzne granice UE w celu zahamowania napływu nielegalnych imigrantów. Okazało się jednak, że w czasie obrad Rady Unii Europejskiej z udziałem ministrów spraw wewnętrznych we wrześniu 2015 r. Polska wyłamała się z wcześniejszych koalicyjnych ustaleń przyjętych w ramach Grupy Wyszehradzkiej i głosowała za rozwiązaniami o obligatoryjnych kwotach relokacji. Ta gwałtowna i nieskonsultowana z partnerami z V4 zmiana stanowiska Polski została skrytykowana przez rządy w Bratysławie, Pradze i Budapeszcie. Najbardziej krytyczny był rząd czeski, który oskarżył Polskę o złamanie wcześniejszych porozumień. Czeski wicepremier Andrej Babisz stwierdził, „że Grupa Wyszehradzka w istocie nie

---

<sup>42</sup> R. Grodzki, *Grupa Wyszehradzka i kryzys uchodźczy: solidarnie przeciw solidarności europejskiej*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 2013/2015, s. 1.

działa. Według niego wydaje się, że V4 istnieje tylko na papierze<sup>43</sup>. Gorzkie słowa wypowiedział również czeski minister spraw wewnętrznych Milan Chovanec, mówiąc, że „Polska zwróciła się przeciwko całej Grupie Wyszehradzkiej”<sup>44</sup>. Co prawda, niesolidarne zachowanie Polski wobec V4 próbował tłumaczyć minister Rafał Trzaskowski, twierdząc, że różnice dotyczyły taktyki, a nie interesów państw członkowskich grupy. Także szef węgierskiej dyplomacji próbował bagatelizować sprawę, twierdząc, że „Grupa Wyszehradzka składa się z suwerennych krajów, które mogą w ważnych sprawach podejmować odmienne decyzje, kierując się różnymi okolicznościami”<sup>45</sup>. Jednak wrażenie o braku spójności i solidarności wśród krajów Grupy Wyszehradzkiej pozostało.

Wydaje się, że zmiana rządu w Polsce w efekcie ostatnich wyborów parlamentarnych w październiku 2015 r. przyczyni się do zacieśnienia współpracy Polski w ramach V4, przynajmniej świadczą o tym deklaracje nowej premier Beaty Szydło i odwoływanie się do przyjaźni polsko-węgierskiej. Także obawy związane z budową Nord Stream 2 przez Rosję i Niemcy wywołują niepokój wśród polskich, czeskich i słowackich polityków, co może przyczynić się ponownego zacieśnienia relacji między V4<sup>46</sup>.

## Konkluzje

Wydaje się, że Grupa Wyszehradzka po blisko ćwierćwieczu funkcjonowania i dekadzie członkostwa w UE powinna stanowić silną grupę wpływającą na decyzje zapadające w Brukseli. Po analizie jej funkcjonowania dochodzi się jednak do wniosku, że na pewno jest to grupa widoczna na forum UE (efektowna), ale nie do końca skuteczna. Związane jest to z dwoma wymiarami. Pierwszy to wymiar wewnętrzny samej Grupy Wyszehradzkiej, a więc jej charakter jako struktury regionalnej oraz różnice między jej członkami. Grupa Wyszehradzka jest luźnym ugrupowaniem regionalnym o charakterze międzyrządowym. Nie wykształciła żadnych silnych wewnętrznych struktur organizacyjnych. Jej mechanizmy współpracy opierają się na rocznej prezydencji każdego państwa członkowskiego, corocznych (jednorazowych) szczytach prezydentów oraz oficjalnych spotkaniach premierów dwa razy w roku. Spotkania ministerialne i grup

---

<sup>43</sup> *Prezydent Czech krytykuje Polskę za głosowanie ws. kwot uchodźców*, PAP, 23.09.2015.

<sup>44</sup> *Czesi skrytykowali decyzje Polski ws. uchodźców*, PAP, 23.09.2015.

<sup>45</sup> *Szef MSZ Węgier: integralność Grupy Wyszehradzkiej nie została podważona*, PAP, 24.09.2015.

<sup>46</sup> *Beata Szydło po spotkaniu Grupy Wyszehradzkiej: oferujemy Europie solidarność w walce z terroryzmem*, 3.12.2015, Onet.tv.

roboczych odbywają się w zależności od potrzeb. Jest to zatem bardzo luźna formuła międzyrządowa, w której – gdy weźmie się pod uwagę wyżej przedstawione różnice w interesach państw – ciężko o konsensus. Należy podkreślić, że kraje członkowskie nie zamierzają wcale pogłębiać tej współpracy w kierunku ugrupowania ponadnarodowego.

Obecność w Unii Europejskiej zmusiła V4 do zintensyfikowania liczby spotkań. Jak wskazano powyżej, od 2009 r. szefowie rządów spotykają się na roboczych spotkaniach przed każdym szczytem Rady Europejskiej. Bardzo często na te spotkania zapraszani są inni potencjalni partnerzy, co tworzy formułę V4+, a zatem mamy do czynienia z procesem kształtowania koalicji. I tutaj dotykamy drugiego wymiaru, szerszego, dotyczącego procesu decyzyjnego w Unii Europejskiej. Otóż jak pokazuje doświadczenie, Grupa Wyszehradzka nie stanowi trwałego bloku koalicyjnego w Brukseli. Należy podkreślić, że w Unii Europejskiej nie funkcjonuje określenie stałych koalicji. Obserwacja procesów decyzyjnych w UE skłania do postawienia tezy, że w zależności od omawianego przedsięwzięcia oraz priorytetów państw w dyskutowanym zakresie tworzą się różne koalicje. Mozaika tworzenia koalicji na forum UE była niezwykle elastyczna i odzwierciedlała ruchomą zasadę równowagi sił wśród państw członkowskich. Swoistą rolę głównych negocjatorów między koalicjami tworzyły trzy państwa: Niemcy, Francja i Wielka Brytania. Podziały koalicji były różne: zwolennicy wolnego rynku przeciw państwom protekcyjnym, kraje bogate przeciwko biednym, państwa północy przeciwko południowym, zwolennicy międzyrządowości przeciwko tym dążącym do pogłębienia procesu integracji, biorcy funduszy strukturalnych przeciwko dawcom netto do budżetu. Widoczny był także zarys koalicji geograficznych: państwa śródziemnomorskie, państwa skandynawskie czy też państwa Europy Środkowej i Wschodniej. Swoistym sworzniem w różnych układach sił były Niemcy<sup>47</sup>.

Gdy obserwuje się różnice między różnymi ugrupowaniami na forum Unii Europejskiej, odnosi się wrażenie, że podziały wewnątrz V4 to taka UE w pigułce. Trudno się zatem dziwić, że nawet to, co powinno być wspólnym mianownikiem Grupy Wyszehradzkiej, a więc polityka wobec Ukrainy i Rosji, wcale wspólna nie jest i pokazuje różnice między partykularnymi interesami tych państw.

---

<sup>47</sup> H.W. Maul, *Germany and the Art of Coalition Building*, "European Integration", No. 1/2008.



## Bibliografia

- Adamczyk A., *Ewolucja oddziaływania Polski na politykę wschodnią Unii Europejskiej*, „Studia Europejskie”, nr 3/2014.
- Adamczyk A., *The Role of Poland In the Creation Process of the Eastern Partnership*, „Yearbook of Polish European Studies”, nr 13/2010.
- Barburska O., Milczarek D., *Polityka wschodnia Unii Europejskiej: porażka czy sukces?*, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014.
- Barburska O., *Relacje Unia Europejska-Federacja Rosyjska: kryzys partnerstwa strategicznego*, „Studia Europejskie”, nr 4/2014.
- Barburska O., *Wpływ polskiej dyplomacji na kształtowanie i realizację polityki wschodniej UE*, „Studia Europejskie”, nr 4/2013.
- Bukalska P., Bocian M., *A New Visegrad Group In the New European Union – possibilities and opportunities for development*, Centre for Eastern Studies, Warsaw, June 2003.
- Dangerfield M., *V4: A new brand for Europe? Ten years of post-accession regional cooperation in Central Europe*, “Poznań University of Economic Review”, Vol. 14, No. 4/2014.
- Dangerfield M., *Visegrad Group Co-operation and Russia*, „Journal of Common Market Studies”, Vol. 50, No. 6/2012.
- Eberhardt A., Gniazdowski M., *Wzrost aktywności Rosji w Europie Środkowej – implikacje dla Polski*, „Biuletyn PISM”, nr 16/2006.
- Gniazdowski M., *Grupa Wyszehradzka a negocjacje Nowej Perspektywy Finansowej UE na lata 2007–2013*, „Biuletyn PISM”, nr 71/2005.
- Gniazdowski M., *Polska polityka w Grupie Wyszehradzkiej: paradoksy skali*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, nr 2/2012.
- Gniazdowski M., Wojna B., *Grupa Przyjaciół polityki spójności a negocjacje Nowej Perspektywy Finansowej UE na lata 2007–2013*, „Biuletyn PISM”, nr 82/2005.
- Gniazdowski M., *Grupa Wyszehradzka w okresie Prezydencji austriackiej w UE*, „Biuletyn PISM”, nr 7/2006.
- Góralczyk B., *Współpraca Wyszehradzka: geneza, doświadczenia, perspektywy*, Polska Fundacja Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1999.
- Kapuśniak T., *Wymiar Wschodni Europejskiej Polityki Sąsiedztwa UE. Inkluzja bez członkostwa?*, Centrum Europejskie Natolin, Warszawa 2010.
- Kohtamaki N., *Niemcy wobec konfliktu rosyjsko-gruzińskiego*, „Biuletyn PISM”, nr 44/2008.
- Kratochvil P., *New EU Members and the ENP: Different Agendas, Different Strategies*, „Intereconomics”, July/August 2007.

- Kuźniar R., *My, Europa*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013.
- Maul H.W., *Germany and the Art of Coalition Building*, "European Integration", No. 1/2008.
- Milczarek D., *Rozszerzenie Unii Europejskiej na Wschód – geneza, rezultaty, perspektywy*, „Studia Europejskie”, nr 1/2014.
- Milczarek D., *More gains or losses? Review of the European Union's Eastern policy*, w: *European Union on the Global Scene: United or Irrelevant?*, red. B. Góralczyk, Centre for Europe, University of Warsaw, Warsaw 2015.
- Milczarek D., *The Role of Poland in Shaping the European Union's Eastern Policy*, w: *The European Union and Poland. Problems and Achievements*, red. A. Adamczyk, P. Dubel, Centre for Europe, University of Warsaw, Warsaw 2015.
- Szymański A., *Plany stworzenia strategii UE na rzecz regionu naddunajskiego*, „Biuletyn PISM”, nr 45/2009.
- Pietraś M., *Międzynarodowy reżim zmian klimatu*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011.
- Polityka zagraniczna Polski po przystąpieniu do NATO i Unii Europejskiej. Problemy tożsamości i adaptacji*, red. S. Bieleń, Difin, Warszawa 2010.
- Sadecki A., *Grupa Wyszehradzka – środkowoeuropejski przykład współpracy regionalnej*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, z. 1/2013.
- Stępniewski T., *Partnerstwo Wschodnie Unii Europejskiej: między realizmem a rozczarowaniem*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, z. 2/2012.
- Strážay T., *Alive and kicking. No dark scenarios regarding the V4's future*, "Visegrad Insight", 19 November 2014.
- Tulmets E., *Przygotowania do Prezydencji w UE: udział Czech w tworzeniu Partnerstwa Wschodniego*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, nr 1/2009.
- Wagrowska M., *Visegrad Security Policy: How to Consolidate its Own Identity*, „International Issues & Slovak Foreign Policy Affairs”, Vol. XVIII, No. 4/2009.
- Wojna B., Gniazdowski M., *Partnerstwo Wschodnie: geneza, możliwości i wyzwania*, „Biuletyn PISM”, nr 24/2009.
- Zięba R., *Polityka zagraniczna Polski w strefie auroatlantyckiej*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013.

**Słowa kluczowe:** Unia Europejska, Grupa Wyszehradzka, Polska, Czechy, Słowacja, Węgry

**Key words:** European Union, Visegrad Group, Poland, Czech Republic, Slovakia, Hungary

## **Abstract**

### **Cooperation between the Countries of the Visegrad Group in the European Union – Experiences and Challenges**

Cooperation between the members of the Visegrad Group in the European Union has its ups and downs. The countries of the Group, which should be bound by geographical proximity and common interests, are not always able to cooperate. This also means that the priorities formulated by the governments in Warsaw, Bratislava, Budapest, and Prague do not always converge. Of course, the countries of the Visegrad Group have much in common, such as their attitude to the Cohesion Policy, their perception of climate goals and visions of the EU subsequent budgets. Unfortunately, there are many divergences between them in important issues: for example foreign policy, especially the attitude to Russia's aggression on Ukraine. Despite the fact that it has been functioning for a quarter of a century, including a decade in the EU, so far the V4 has not managed to develop a strong European 'brand'.